



BR.0012.4.1.2016

**Protokół Nr 11/16**  
**spisany z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności**  
**Gospodarczej i Ochrony Środowiska**  
**Rady Miejskiej w Czersku**  
**odbytego w dniu 23 lutego 2016 roku**  
**w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku**

**Posiedzeniu przewodniczył:**

**Przewodniczący Komisji**  
**Zbigniew Bieliński**

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 14:00, a zakończono o godz. 16:25

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności.

**Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli**

- |                                                         |                         |
|---------------------------------------------------------|-------------------------|
| 1. I Zastępca Burmistrz                                 | – Mateusz Rydzkowski    |
| 2. II Zastępca Burmistrz                                | – Grzegorz Klauza       |
| 3. Skarbnik Gminy                                       | – Jolanta Skuczyńska    |
| 4. Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego             | – Edmund Krut           |
| 5. Naczelnik Rolnictwa i Środowiska                     | – Małgorzata Janikowska |
| 6. Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis”                  | – Mirosław Łangowski    |
| 7. Członek koła łowieckiego nr 38 „Bór”                 | – Józef Brzeziński      |
| 8. Dyrektor Administracji Zasobów Komunalnych w Czersku | – Maciej Janikowski     |

**Posiedzenie odbyło się z następującym porządkiem obrad:**

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie jego prawomocności.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Spotkanie z przedstawicielami kół łowieckich nt. szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną i chronioną na terenie Gminy.
4. Ocena zimowego utrzymania dróg i poniesionych kosztów w tym zakresie.
5. Informacja z działalności Administracji Zasobów Komunalnych w Czersku.
6. Analiza materiałów na XVI sesję Rady Miejskiej w Czersku.
7. Wolne wnioski.
8. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
9. Zakończenie posiedzenia.

## Przebieg posiedzenia

### Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności Gospodarczej i Ochrony Środowiska Pan Zbigniew Bieliński. Powitał I Zastępcę Burmistrz Mateusza Rydzkowskiego, II Zastępcę Burmistrz Grzegorza Klauzę, Naczelnika Rozwoju Gospodarczego Edmunda Kruta, Naczelnika Rolnictwa i Środowiska Małgorzatę Janikowską, Dyrektora Administracji Zasobów Komunalnych Pana Macieja Janikowskiego, Prezesa koła łowieckiego nr 37 „Lis” Pana Mirosława Łangowskiego, Przedstawiciela koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Pana Józefa Brzezińskiego i przybyłych członków oraz stwierdził prawomocność posiedzenia. Nadmienił, że w posiedzeniu biorą udział wszyscy członkowie komisji, co daje quorum do podejmowania prawomocnych opinii oraz wniosków.

### Do pkt. 2

Przedstawiony przez Przewodniczącego porządek posiedzenia Komisja przyjęła jednogłośnie w wersji jak wyżej.

### Do pkt. 3

#### **Spotkanie z przedstawicielami kół łowieckich nt. szkód wyrządzonych przez zwierzynę łowną i chronioną na terenie Gminy.**

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** poprosił o zadawanie pytań na powyższy temat.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** poprosił o poinformowanie o zmianach, które się szykują w planie odstrzałów zwierząt oraz odszkodowań.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** poinformował, że były dwa projekty zmian. Pierwszy z nich wystosował w 2015 roku Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, ale projekt ten jest już nieaktualny, natomiast drugi projekt zgłosiło Prawo i Sprawiedliwość w styczniu 2016 roku, ale za sprawą protestu ekologów nie trafił on pod obrady sejmu i również nie jest obowiązujący, co powoduje, że stoją w próżni. Powiedział, że w tej sytuacji obowiązują zasady, które były do tej pory odnośnie szkód łowieckich wyrządzonych przez zwierzynę łowną.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** dodał, że był to projekt napisany pod przewodnictwem obecnego Ministra Ochrony Środowiska Pana Jana Szyszko i jego zdaniem projekt ten był dosyć rozsądny, ponieważ polegał on na tym, że starano się kompleksowo rozwiązać problem szkód łowieckich i zadośćuczynienia dla rolników. Poinformował, że w tym projekcie była mowa o tym, że komisje ds. szacowania szkód łowieckich nie będą złożone z myśliwych przy współudziale rolnika, tylko będą niezależne, jak gdyby wynajęte przez Polski Związek Łowiecki, komisje rzeczoznawców niezwiązanych z danym kołem łowieckim. Podał przykład, że jak rolnik zgłosi szkodę, to przyjedzie komisja opłacana przez Polski Związek Łowiecki, a pośrednio przez myśliwych, natomiast zasądzona kwota obciążała koło łowieckie, jak dotychczas. Powiedział, że nowum polegało na tym, żeby część czynszu dzierżawnego, który trafia z kół łowieckich do wydzierżawiających, czyli na przykład do nadleśnictw i do gmin, była dzielona na pół i połowa tej kwoty zostawała w urzędzie, natomiast połowa była dzielona proporcjonalnie do ilości hektarów, które są w posiadaniu wszystkich rolników w gminie. Dodał, że za to, że rolnik się zgadza, żeby na jego polu odbywało się polowanie, każdy w zależności od ilości posiadanych hektarów miał otrzymać za to rekompensatę. Powiedział, że rolnik mógł nie zgodzić się na to, żeby na jego polu odbyło się polowanie, ale wówczas byłoby to równoznaczne z tym, że nie ma on możliwości ubiegania się o odszkodowanie. Ubolewa nad tym, że projekt tej ustawy nie trafił pod obrady sejmu, a stało się to z powodu błędnego powodu, a mianowicie znalazł się w tym projekcie punkt mówiący o tym, że myśliwi będą mogli zaopatrywać się w broń krótką do dobijania zwierzyny, co spotkało się z protestem ekologów, którzy uważają, że myśliwi często nadużywają alkoholu i w związku z tym niebezpieczne będzie pozwolenie im na posiadanie pistoletów. Dodał, że ekologzy żądali całkowitego zakazu polowań zbiorowych oraz że w tej ustawie był zapis, mówiący o zakazie uczestnictwa w polowaniach zbiorowych

osobom małoletnim, nie tylko w charakterze nagonki, ale również np. ojciec z synem nie mógłby wziąć udziału w polowaniu. Był to ukłon wobec obrońców życia i zwierząt. Podkreślił, że ciekawym rozwiązaniem było to, że rolnicy za zgodę na zorganizowanie polowania zbiorowego na własnym polu, dostawaliby część dywidendy z czynszu. Potwierdził słowa prezesa koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosława Łangowskiego, że są w obecnej sytuacji w próżni, ponieważ wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego poprzednie prawo łowieckie 15 stycznia 2016 roku już wyekspirowało, a nowe jeszcze nie obowiązuje, więc obecnie mają działać na starych zasadach.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** dodał, że dotychczas opłata dzierżawna, jak sądzi, trafiała do urzędu, ale z niego nie wypływała, ponieważ opłaty z obwodu leśnego trafiały do nadleśnictwa, natomiast te, które pochodziły z obwodów polnych spływały do urzędu gminy.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosnowo” Józef Brzeziński** nie zgodził się z wypowiedzią Prezesa koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosława Łangowskiego i powiedział, że opłata dzierżawna z obwodu leśnego trafiała do nadleśnictwa, ale proporcjonalnie od ilości hektarów, poza lasami, nadleśnictwo odprowadzało do starostwa, a nie do gmin. Natomiast z obwodów polnych, czyli takich, gdzie las jest poniżej 40% powierzchni i którymi bezpośrednio zarządza starosta, opłaty z czynszów dzierżawnych trafiały bezpośrednio, ale starosta i tak oddawał Lasom Państwowym tę część opłat, która pochodziła z lasów. Dodał, że opłaty, które trafiały do gminy były w całości do jej dyspozycji, a teraz musiałaby się połową podzielić się z rolnikiem i jego zdaniem byłoby to lepsze.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** ubolewa nad tym, że ustawa z 18 lutego nie weszła w życie, ponieważ, jako rolnicy, mieli duże oczekiwania w stosunku do tej nowej ustawy, przede wszystkim do możliwości powoływania innej komisji, a nie tylko składającej się z przedstawicieli koła łowieckiego. Poinformował, że rolnicy poszkodowani skarżą się na działanie komisji, na jakość odszkodowań, które z tego tytułu otrzymują. Rozpoczął swoją wypowiedź od przedstawienia problemu wzrastających strat w uprawach rolnych w stosunku do ubiegłych lat, spowodowanych wzrostem pogłowia zwierzyny łownej, a szczególnie populacji dzików, które praktycznie nie mieszkają w lasach, ale na polach uprawowych. Ma nadzieję, że koła łowieckie nie będą czekały, tylko zwiększą swoje odstrzały. Zapytał, czy koła łowieckie mają w planach zwiększenie odstrzałów w bieżącym roku w stosunku do roku ubiegłego i czy został zrealizowany plan ubiegłoroczny. Zapytał również, jaki jest czas oczekiwania na odszkodowanie od momentu złożenia wniosku, ponieważ w jego przypadku procedura trwa już 2 miesiące. Poinformował również, że docierają do niego głosy od myśliwych, którzy mówią, że wniosek może zostać złożony, ale wypłata odszkodowania spowoduje likwidację koła łowieckiego i w związku z tym, chciałby usłyszeć potwierdzenie tych słów, czy jest to tylko straszenie. Zapytał, czy dopuszczalne jest, aby inne koło łowieckie dokonywało odstrzałów na terenie sąsiedniego koła łowieckiego, ponieważ rolnicy są zastraszeni, żeby nie składali wniosków, ponieważ może dojść do likwidacji koła łowieckiego, co doprowadzi do jeszcze większych szkód wyrządzanych przez dziki. Na koniec poruszył jeszcze raz sprawę nieprzyjęcia ustawy, twierdząc, że nie zostało w niej sprecyzowane źródło wzrastających kosztów związanych z planowanymi w ustawie zmianami dotyczącymi powoływania komisji.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosnowo” Józef Brzeziński** odpowiedział, że każde koło łowieckie musiałoby się obowiązkowo ubezpieczyć w firmie ubezpieczeniowej i powstałby fundusz odszkodowawczy.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** dodał, że według projektu ustawy taki fundusz miał powstać, a opłata wynosiłaby maksymalnie 0,1 kwintala za hektar.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosnowo” Józef Brzeziński** poinformował, że te koła łowieckie, które mają małe odszkodowania zrzucałyby się na te koła, które mają bardzo duże odszkodowania. Dodał, że wówczas odszkodowanie byłoby wypłacone przez firmę ubezpieczeniową i było kilka firm zainteresowanych świadczeniem takich usług, ale życzyły sobie bardzo wysokie składki, które wynikały z kalkulacji za odszkodowania faktycznie wypłacone. Jego zdaniem byłoby to dobre rozwiązanie, ponieważ nie byłoby wrogów między sąsiadami rolnikami a myśliwymi.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** podsumował, że wówczas pieniądze pochodziłyby z gwarantowanych funduszy.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** rozpoczął swoją wypowiedź od ustosunkowania się do pierwszej części pytania Członka Komisji Krzysztofa Reszki i poinformował, że mieli w planie do odstrzału 30 dzików, ale w związku z tym, że okazało się to za mało, rozpisali

dotatkowy plan gospodarczy zwiększenia odstrzału o 50%, czyli o dodatkowe 15 sztuk i wykonali ten plan już w prawie 98%. Potwierdził, że pogłowie dzików zwiększa się, stąd podwyższenie planu odstrzału, ale z jego obserwacji wynika, że dziki te migrują pomiędzy terenem koła łowieckiego nr 37 a terenem koła łowieckiego nr 38. Dodał, że w jego kole łowieckim w miarę potrzeb i możliwości plan odstrzału jest wykonywany.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, czy wykonywana jest analiza wzrostu populacji dzików w stosunku do wykonanych odstrzałów, czyli o ile jest większy przyrost aniżeli odstrzał.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** powiedział, że stan dzików określa się na podstawie corocznej inwentaryzacji, wykonywanej wspólnie przez leśniczych i przedstawicieli kół łowieckich na podstawie całorocznych obserwacji. Dodał, że nie polega to na tym, że jeżeli w pewnym okresie wataha dzików się pojawia, a później jej nie ma, to spisuje się ją na stan, ponieważ nawet jeżeli nie występuje na jednym terenie, to pojawia się na innym i zawsze ją gdzieś spisują. Powiedział, że w jego kole łowieckim stan dzików rzeczywiście wzrósł, co jednocześnie pociągnęło za sobą wzrost pozyskania. Wyjaśnił, że jeżeli populacja dzików wzrosła np. o 15 sztuka, to tyle samo pojawia się w planie do odstrzału, czyli 100% stanu z inwentaryzacji. Dodał, że są to normy określone w ustawie łowieckiej i obowiązujące w każdym kole łowieckim.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, czy istnieje możliwość znakowania watah np. za pomocą GPS-ów, by móc obserwować ich migrację.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosowo” Józef Brzeziński** odpowiedział, że nie znakuje się watah.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** dodał, że słyszał o programie znakowania wilków, ale nie wie, czy on jeszcze istnieje.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** wspominał o znakowaniu w kontekście tego, że dużo się mówi o przemieszczaniu się dzików, a to może być tak, że będą to dwie różne watahy, a nie zmiana miejsca pobytu tej samej.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosowo” Józef Brzeziński** jeszcze raz wyraził swoje ubolewanie, że ustawa nie weszła w życie, ponieważ dużo by pomogła.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, jakie są szanse na wejście tej ustawy.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosowo” Józef Brzeziński** odpowiedział, że jakaś ustawa musi wejść i prawdopodobnie Ministerstwo Ochrony Środowiska pracuje nad zmianami w tej ustawie, aby była ona zaakceptowana przez ekologów. Dodał, że wiele działań w Polsce jest robionych pod dyktando różnych środowisk ekologicznych i w tym przypadku również największym przeciwnikiem wejścia tej ustawy są ekolodzy, którzy są zdecydowanymi przeciwnikami odstrzałów.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał, czy prawdą jest, że ilość wszystkich gatunków zwierzyny leśnej wzrasta.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosowo” Józef Brzeziński** powiedział, że zajmuje się łowiectwem w Nadleśnictwie Rytel, gdzie poluje 6 kół łowieckich, które w 2008 roku miały do odstrzału ponad 90 sztuk jeleni do odstrzału, tak w 2016 roku ich liczba wzrosła do 172 sztuk. Dodał, że starają się zredukować ilość zwierzyny jak tylko mogą, żeby ograniczyć szkody, ale główną przeszkodą jest Park Narodowy, który ma obowiązek robić inwentaryzację i ustalać plany polowań. Powiedział, że jeżeli koła łowieckie nie zrealizują planu polowań, to nadleśnictwa obarczą je kosztami grodzień, natomiast w sytuacji, kiedy Park Narodowy nie zrealizuje swoich planów, to nie ponoszą żadnych konsekwencji, a dzieje się tak dlatego, że dyrektor Parku Narodowego nie zezwala na odstrzały, co powoduje masowe przemieszczanie się zwierzyny na teren Jarcewa, Czartołomia, Chojniczek i Męcikała, gdzie jelenie ze strachu przed wilkami grupują się w chmary liczące 50 sztuk i wychodząc na pola, wyrządzają ogromne szkody w ciągu jednej nocy. Dodał, że inaczej wygląda sytuacja, jeżeli grupy jeleni składają się z 6 - 8 sztuk i są rozrzucone na 20 tys. hektarów, to szkody przez nie wyrządzone są do przyjęcia. Podsumował, że ustawa miała to uregulować, ponieważ koła łowieckie opłacałyby OC, rzeczoznawcy wycenialiby szkody, a firma ubezpieczeniowa wypłacałaby odszkodowania.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** zapytał o możliwość montażu siatki ogrodzeniowej przy polach.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosowo” Józef Brzeziński** odpowiedział, że jest to możliwe w porozumieniu z kołem łowieckim. Podał przykład porozumienia zawartego pomiędzy kołem łowieckim

im. Łukowicza w Klosnowie a Państwowym Gospodarstwem Rolnym w Jarcewie, które polega na tym, że koło łowieckie montuje siatki w miejscach wyznaczonych przez PGR, które w zamian nie będzie występowało o odszkodowania. Stwierdził, że bilans zysków i strat wyrównuje się, ponieważ, jest siatka i nie ma odszkodowań, a gdyby nie montowano siatek, to koło łowieckie i tak musiałoby wydać pieniądze na odszkodowania.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** stwierdził, że jest możliwe w przypadku zasobnych kół łowieckich, które mają duże pozyskanie zwierzyny i mają z czego się utrzymać.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** powiedział, że montaż całej siatki nie nastąpił w jednym roku, ale odbywał się stopniowo i co roku przybywało kilkaset metrów ogrodzenia.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** poinformował, że niektórzy rolnicy ustawiają siatki ogrodzeniowe we własnym zakresie.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** stwierdził, że możliwe jest porozumienie się rolników z kołem łowieckim, które może w jakimś procencie partycypować w kosztach.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał się czy prawdą jest, że w kole łowieckim nr 38 „Bór” znajduje się najwięcej zniszczeń spowodowanych przez zwierzynę łowną.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** powiedział, że jego koło łowieckie gospodaruje na terenie gminy Czernichów od Gutowca poprzez miejscowość Mokre, Malachin, a także na terenie miejscowości Zamość i Dąbrowa. Poinformował, że mieli odnotowane 24 szkody i jeżeli chodzi o szkody w łąkach, to proponują rolnikom, że sami dokonają napraw, natomiast z uprawami kukurydzy sprawa jest poważniejsza. Jego zdaniem koło łowieckie nr 38 nie ma większych rozmiarów szkód, niż to ma miejsce w jego kole łowieckim nr 37. Dodał, że jeżeli chodzi o bilans kosztów i dochodów, to w 2015 roku byli w bilansie na minus 1500 zł, ponieważ przychodów było 40 tys. zł., natomiast po stronie wydatków była suma 41 tys. 500 zł.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** poruszył ponownie kwestię możliwości posiłkowania się myśliwymi z innych kół łowieckich i zapytał, jakie są procedury, żeby wymóc na kole łowieckim taką możliwość.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** odpowiedział, że każde koło łowieckie wypisuje myśliwym pozwolenie na wykonanie polowania, czyli tzw. odstrzał i może to rozpisać na swoich członków lub na innych członków koła oraz niezrzeszonych myśliwych, ponieważ to leży w gestii zarządu koła łowieckiego.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** stwierdził, że, jeżeli zwróci się z prośbą do zarządu koła łowieckiego, to jego prośba zostanie odrzucona i nie uzyska pozwolenia na wprowadzenie kogokolwiek na teren tego koła łowieckiego, a zna myśliwych, którzy chętnie przyjechaliby na jego działki dokonać odstrzału.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** odpowiedział, że w tym temacie jest bezsilny.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** wyjaśnił, że koło łowieckie dzierżawi teren na 10 lat i mogą zaprosić innych myśliwych, ale nie muszą. Zaproponował, że można pójść na układ z zarządem koła łowieckiego, aby wydało pozwolenia na odstrzał innym myśliwym, którzy chętnie zredukowaliby pogłowienie dzików, a w zamian za to za strony Członka Komisji Krzysztofa Reszki nastąpi rezygnacja z części roszczeń. Jego zdaniem jest to dla koła łowieckiego korzystne, ponieważ spowoduje w rezultacie wypłaty mniejszych odszkodowań. Dodał, że nie można koła łowieckiego zmusić do wydania pozwolenia na odstrzał innym myśliwym, a można jedynie zwrócić się do organu wydzierżawiającego, czyli do starosty w przypadku koła polnego, a w przypadku koła leśnego do nadleśniczego, ze skargą na koło łowieckie, co spowoduje, że koło takie nie zostanie uwzględnione w planach łowieckich na kolejne 10 lat i nie zostanie im wydzierżawiony teren.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** poinformował, że brał udział w szkoleniu odnośnie odszkodowań, na którym otrzymał informację, co może i powinna zrobić administracja samorządowa w zakresie szkód wyrządzonych przez dzikie zwierzęta. Przedstawił treść art. 8 pkt. 3a, który mówi, że roczne plany łowieckie sporządzane są przez dzierżawcę obwodów łowieckich po zasięgnięciu opinii wójta tzn. burmistrza i podlegają zatwierdzeniu przez właściwego nadleśniczego w uzgodnieniu z Polskim Związkiem Łowieckim i zapytał, czy tak odbywa się to w praktyce.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** potwierdził, że w taki sposób odbywa się to corocznie i najpierw plany łowieckie są opiniowane przez wójta, starostę, a w przypadku kół łowieckich znajdujących się przy Parku Narodowym opinie wydaje dodatkowo jego dyrektor, a następnie z planami zapoznaje się przedstawiciel Polskiego Związku Łowieckiego z Bydgoszczy, który w gminie

Czersk pojawi się 15 marca 2016 roku, podpisuje te plany i dopiero wtedy zostają one zatwierdzone przez nadleśniczego. Zaproponował takie wyjście, że w momencie opiniowania planów przez burmistrza, może on się zastanowić, czy wydać opinię korzystną dla danego koła łowieckiego, bo niekorzystna opinia spowoduje kłopoty z zatwierdzeniem tegorocznego planu łowieckiego. Dodał, że burmistrz może postawić kołu łowieckiemu ultimatum, żeby zaplanowało większą liczbę odstrzałów i wówczas nadzorować wykonanie planu odstrzału dzików.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** poprosił o sprawdzenie, jaka kwota z kół łowieckich z terenu Gminy Czersk wpływa do Starostwa Powiatowego, bo być może istnieje możliwość ubiegania się o odszkodowania lub wsparcie dla kół łowieckich ze strony Starostwa Powiatowego.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosnowo” Józef Brzeziński** powiedział, że wysokość opłat jest uzależniona od hektarów oraz od jakości koła łowieckiego, ponieważ koła są podzielone na trzy kategorie.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, na co Starostwo powiatowe przeznaczają wpływające do niego środki z kół łowieckich.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosnowo” Józef Brzeziński** odpowiedział, że nie posiadają wiedzy na ten temat, ale nowa ustawa miała właśnie uregulować tę kwestię.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, czy koła łowieckie mogą wnioskować do Starostwa Powiatowego o umorzenie opłat z tego tytułu, że wypłacają duże odszkodowania i czy takie wnioski wpłynęły.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosnowo” Józef Brzeziński** odpowiedział, że nie ma takiej możliwości, ponieważ jest to ustawowa płatność.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zwrócił się z prośbą do Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Środowiska Małgorzaty Janikowskiej o przygotowanie w późniejszym terminie informacji o wysokości czynszu dzierżawnego.

**Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Środowiska Małgorzata Janikowska** odpowiedziała, że może udzielić informacji już w tym momencie, a mianowicie na podstawie pisma z 13 kwietnia 2015 roku czynsz dzierżawny za okres od 1 kwietnia 2015 roku do 31 marca 2016 roku wyniósł 5617,61 zł brutto, natomiast netto 4567,16 zł. Dodała, że powierzchnia wydzielana przez koło łowieckie nr 38 „Bór”, czyli 9804 metry hektara i np. Nadleśnictwo Czersk wniosło opłatę w wysokości 1016 zł netto. Dodała, że otrzymują takie informacje.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** wyraził swoje zdziwienie, ponieważ spodziewał się wyższych kwot

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosnowo” Józef Brzeziński** wyjaśnił, że koła łowieckie wnoszą opłaty nie tylko do gminy Czersk, ale również w inne miejsca, a większość opłat trafia i tak do lasów, ponieważ gmina Czersk jest gminą leśną i lasy zajmują największą powierzchnię.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o to, jaki jest czasookres oczekiwania na odszkodowanie przez rolnika i czy jest to uregulowane przepisem.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** odpowiedział, że według ustawy z 2002 roku wypłaty odszkodowań dokonują dzierżawcy lub zarządcy obwodów łowieckich w terminie 30 dni od dnia sporządzenia protokołu ostatecznego szacowania strat, jest to termin ustawowy i koło łowieckie powinno się go trzymać.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał, czy cały areał znajdujący się we wsi Odry wchodzi w skład obwodu należącego do koła łowieckiego „Bór”.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosnowo” Józef Brzeziński** potwierdził i powiedział, że wyłączenia są tylko w miastach. Podał przykład miejscowości Chojnice, gdzie wyłączenia są już na osiedlach podmiejskich takich jak Chojniczki, czy Zakłady Mięsne Skiba. Dodał, że podczas polowań organizowanych przy wsi myśliwi nie podchodzą pod domostwa, ponieważ przepisy nie pozwalają na podejście bliżej niż na odległość 100 metrów i wyraził pogląd, że jeżeli mieszkańcy jakiejś wsi nie życzyliby sobie organizacji polowania zbiorowego, to koło łowieckie nie naciskałoby, ponieważ w czasach, kiedy każdy posiada telefon komórkowy i może zrobić zdjęcia lub nagrania, łatwo można stracić pozwolenie na broń.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał, czy za zniszczenie przez zwierzęta przyrzem z kiszonką należy się odszkodowanie.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** odpowiedział, że odszkodowanie się nie należy, ponieważ zabezpieczenie płodów rolnych leży w gestii rolnika, ale zawsze jest możliwość współpracy z myśliwymi.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** potwierdził, że współpracuje z myśliwymi między innymi w zakresie ochrony swoich zasiewów.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** stwierdził, że współpraca myśliwych z rolnikami w niektórych kołach łowieckich układa się bardzo dobrze, ale najgorzej jest w przypadku gospodarstw wielkoobszarowych, gdzie na rozległym terenie uprawia się np. kukurydzę i wówczas dziki żerują ukrywając się wśród tych upraw nawet przez pół roku, uniemożliwiając dokonanie odstrzału przez myśliwych.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** uważa, szkody wywołane przez dziki przed zbiorem kukurydzy nie są tak złe, jak zaraz po siewie, a wówczas dziki są na polu widoczne i jest możliwy ich odstrzał. Dodał, że jego zdaniem myśliwi wykorzystują również brak wiedzy właścicieli działek, którzy nie orientują się, kiedy występuje okres ochronny dla dzików.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** poinformował, że okres ochronny dla dzików został skrócony z sierpnia do końca maja, kiedy to można już dokonywać również odstrzału loch.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** powiedział, że jednak starają się nie eliminować loch, które opiekują się warchlakami o wadze np. 5 kg, ponieważ jest to niehumanitarne. Powrócił jeszcze do tematu konieczności współpracy kół łowieckich z rolnikami w sprawie zapobiegania szkodom. Zwrócił się z apelem do rolników, aby w miarę możliwości dokonywali zasiewów wtedy, kiedy zbliża się pełnia księżyca, ponieważ wtedy widoczność dla myśliwych jest lepsza. Zasugerował również, aby ziarno do wysiewu było zaprawiane.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** powiedział, że wszystkie dostępne środki do oprysków działają krótkoterminowo, a jednocześnie są to bardzo kosztowne zabezpieczenia, gdzie dopłata do hektara upraw wynosi nawet powyżej 100 zł.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Łangowski** zapytał, ile trwa okres od zasiewu do wykiełkowania ziarna.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** odpowiedział, że przy dobrych warunkach okres ten trwa do trzech tygodni, ale z jego obserwacji w roku ubiegłym wynika, że dziki potrafiły wejść nawet już po wykiełkowaniu i pojawieniu się listków.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** poinformował, że na terenie Rytla myśliwi zaopatrują rolników w pastuchy elektryczne na koszt koła łowieckiego, ale warunkiem jest, że rolnicy zobowiążą się do ich codziennego włączania.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** powiedział, że pastuch elektryczny jest skuteczny tylko na sarny, natomiast dziki przedostają się pod drutem i żeby zakończyć dyskusję złożył wniosek skierowany do kół łowieckich o zwiększenie odstrzału dzików, a zarazem zmniejszenie ich populacji, co według niego jest najskuteczniejszym sposobem ograniczenia szkód wyrządzanych przez zwierzynę łowną.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** powiedział, że nie widzi problemu, żeby w ciągu roku zwiększyć liczbę odstrzałów, jest w tym celu dostępny w Internecie druk dla kół łowieckich, z którym trzeba udać się do burmistrza, wójta lub nadleśniczego i uzyskać jego akceptację na piśmie. Dodał, że nie znają jeszcze planów odstrzału na 2016 rok, ponieważ są przed inwentaryzacją.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, czy w lasach odnotowuje się mniej szkód.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** odpowiedział, że dzik jest ich przyjacielem, ponieważ wyjada pędraki i spulchniają ziemię, a największy problem stwarzają teraz jelenie.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** podsumowując dyskusję wyraził zadowolenie, że w dyskusji poruszyli tak wiele elementów i aspektów problematyki szkód. Poruszył jeszcze raz kwestię wspomnianej wcześniej ustawy, której jednym z sygnatariuszy jest obecny Minister Ochrony Środowiska Pan Jan Szyszko i wyraził pogląd, że powinno się powrócić do rozpatrywania tej ustawy.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Klosnowo” Józef Brzeziński** dodał, że ustawa znajduje poparcie większości sejmu, ale ekolodzy zapowiedzieli protest przeciwko jej wprowadzeniu i to zatrzymało pracę nad ustawą.

**Prezes koła łowieckiego nr 37 „Lis” Mirosław Langowski** stwierdził, że powrót do pracy nad ustawą jest konieczny, ponieważ znajdują się w próżni ze względu na brak nowych podziałów na obwody łowieckie.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosowo” Józef Brzeziński** dodał, że wieloletni plan łowiecki musi zostać w tym roku przyjęty.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** uważa, że ważna byłaby rola samorządów w tym temacie, że warto byłoby skierować do Ministerstwa Ochrony Środowiska postulaty poparcia, które jego zdaniem odniosłyby pozytywny skutek.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zapytał, jak wygląda sprawa kłusownictwa na terenie gminy Czersk.

**Przedstawiciel koła łowieckiego nr 31 „Kłosowo” Józef Brzeziński** odpowiedział, że w gminie nie występuje problem z kłusownictwem, a jest to związane z tym, że po wojnie nie osiedliło się na terenie gminy Czersk zbyt wielu osób pochodzących ze wschodu, u których tradycja kłusownictwa była w genach. Dodał, że zupełnie inaczej wygląda sytuacja w sąsiednim Nadleśnictwie Człuchów. Powtórzył, że w gminie Czersk praktycznie problem kłusownictwa nie istnieje, ponieważ w ostatnim czasie nie odnotowano żadnych jego przypadków, ani nie mieli nawet takich podejrzeń. Dodał, że dostępność mięsa jest tak powszechna i jego cena w stosunku do dochodów spadła, że jest to nieopłacalne.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zakończył temat informując, że będą kierować do zaopiniowania na ręce Pani Burmistrz wniosek o zwiększenie odstrzału zwierzyny łownej, aby wszystko odbyło się zgodnie z procedurami.

Więcej pytań nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji przeszedł do kolejnego punktu porządku posiedzenia.

**Do pkt. 4**

#### **Ocena zimowego utrzymania dróg i poniesionych kosztów w tym zakresie.**

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o oszczędności związane z zimowym utrzymaniem dróg.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** powiedział, że na to pytanie nie ma jeszcze odpowiedzi, ponieważ obecny okres zimowy jeszcze się nie skończył, a dodatkowo czeka ich jeszcze kolejna zima w bieżącym roku. Przygotował jednak informację na temat poniesionych kosztów w grudniu i styczniu, z których wynika, że ze względu na słabą zimę oni pieniądze zaoszczędzili, ale usługobiorcy ich nie zarobili. Rozpoczął swoją wypowiedź od udzielenia informacji na temat usług. Powiedział, że po przetargu, który został ogłoszony w 2015 roku, zostały wybrane firmy, które świadczyły usługi na terenie miasta i gminy Czersk. Następnie poinformował o najczęściej zgłaszanych pytaniach i skargach przez mieszkańców i dodał, że jak co roku było ich sporo. Powiedział, że mieszkańcy najczęściej zgłaszają telefonicznie dwa rodzaje skarg, że albo firma odśnieżająca pojawiła się za późno, albo odśnieżony wcześniej przez mieszkańca chodnik został ponownie zasypany przez przejeżdżający pług. Powiedział, że zwracają na to uwagę usługodawców i w związku z tym przed okresem zimowym każda z firm otrzymała pismo z prośbą o zachowanie należytej jakości usług, a przede wszystkim o niezasypywanie wcześniej odśnieżonych chodników. Następnie poinformował o kosztach związanych z zimowym utrzymaniem dróg i wykonanie budżetu w tym zakresie /ww. zestawienie stanowi załącznik/.

Jeżeli chodzi o oszczędności w tym temacie, to powiedział, że ma nadzieję, że nic już tej zimy nie wydadzą, ale jego zdaniem nie można tymi środkami jeszcze dysponować, ponieważ w 2016 roku czeka ich jeszcze jeden okres zimowy, a pamięta takie lata, kiedy były problemy i trzeba było w niektórych miejscowościach dołożyć pieniądze na zimowe utrzymanie dróg.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zgodził się z tym, że trzeba zachować trochę rezerw, ponieważ okres jesienny bieżącego roku może być taki, kiedy trzeba będzie już te środki zaangażować.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał o to, czy wypłaty za odśnieżanie dokonywane przez sołectwa odbywają się na koniec miesiąca, czy po wykonanej pracy lub raz na kwartał.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że jest to umowne, nie mają żadnego harmonogramu i wypłata może się odbywać raz na dwa tygodnie lub raz na miesiąc, w zależności od tego w jakim czasie jakiej wysokości usługodawca poniósł koszty.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zaniepokoił się wysokością kwoty, która została już dotychczas wykorzystana na utrzymanie dróg w mieście. Zapytał, czy w jej skład wchodzi tylko odśnieżanie, czy również posypywanie ulic.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że kwota ta obejmuje zarówno odśnieżanie, jak i posypywanie ulic i zawsze była ona w mieście nieco wyższa. Poinformował, że w tym sezonie zimowym specjalnych uwag, co do odśnieżania w mieście nie odnotowali, ponieważ starali się działać na bieżąco.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** wyraził pogląd, że należy w większym stopniu zwracać uwagę na to, żeby wstrzymywać się z posypywaniem ulic w mieście przy zbyt cienkiej warstwie śniegu i małym przymrozku i nie reagować zbyt szybko.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** powiedział, że chodziło im o to, aby szczególną uwagę zwrócić na odśnieżanie i posypywanie piaskiem skrzyżowań, ponieważ ten temat pojawiał się na komisjach, na sesji Rady Miejskiej, na zebraniach osiedli oraz na zebraniach sołeckich.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** w związku z licznymi skargami na jakość nieutwardzonych dróg, złożył wniosek, aby część zaoszczędzonych pieniędzy przeznaczyć na nieutwardzone drogi, na poprawę ich jakości.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że podobnie jak w latach poprzednich, środki zaplanowane na zimowe utrzymanie dróg nie zostaną w całości wykorzystane i w związku z tym jakaś część tej kwoty zostanie przeznaczona na utrzymanie dróg, ale w tym momencie nie można powiedzieć w jakiej ona będzie wysokości.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zawnioskował, aby zwiększyć kwotę przeznaczoną na wyrównanie dróg gruntowych w związku ze zniszczeniami poczynionymi przez stale zwiększającą się liczbę pojazdów, w tym samochodów ciężarowych i ciągników.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** poinformował, że w 2016 roku przetarg na dostawę tłucznia wygrała firma „Pozorscy”, a przegrała firma z Świebocina, która przez ostatnie 3 lata była dostawcą, natomiast nawalowanie i równanie dróg będzie wykonywane przez firmy z Gdańska i Koronowa, ponieważ firmy z terenu gminy Czersk przegrały przetarg.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zwrócił się z wnioskiem do Naczelnika Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Kruta, aby przyjrzeć się wykonaniu i częstotliwości prac na drogach gruntowych realizowanych przez firmę, z którą została podpisana umowa, ponieważ to się mija z celem.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** poprosił o sprecyzowanie na czym polega problem.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** poddał w wątpliwość, czy ta firma poradzi sobie z kalkulacją, która została założona. Podał przykład, że jeżeli do firmy wpłynie z któregoś z sołectw zlecenie na wykonanie usługi, będzie ona wykonywana pomimo niesprzyjających warunków pogodowych, np. w deszczu.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** poinformował, że prace na drogach będą wykonywane w pewnej ustalonej z sołtysami kolejności. Ze względu na dużą liczbę dróg w gminie, w najbliższych dniach sołtysi poinformują wyznaczonego pracownika Urzędu Miejskiego, które drogi mają zostać objęte pracami w pierwszej kolejności, czyli powinny to być drogi, gdzie kursuje transport szkolny oraz te, przy których znajdują się zabudowania. Chcą uniknąć sytuacji z poprzednich lat, kiedy to była robiona w pierwszej kolejności droga prowadząca do jednego domostwa, znajdującego się w dużej odległości od pozostałych zabudowań. Dodał, że droga ta również powinna być przejezdna, ale powinno się to odbywać w innej kolejności.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, czy istnieje możliwość, aby w przyszłości odbywał się przetarg ograniczony dla firm z terenu gminy Czersk.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zapytał, jaka byłaby podstawa prawna takiego działania, ponieważ muszą się kierować ustawą o zamówieniach publicznych.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** powiedział, że sytuacja jest wręcz odwrotna i są głosy, że usługodawcy z gminy Czersk tyle lat wykonują zlecenia, że warto byłoby dać szansę nowym firmom.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał o tłuczeń, ponieważ uważa, że w 2015 roku średnica kamienia była duża, czy w 2016 roku warunki są takie same, bo wydaje się, że w zeszłym roku ta średnica kamienia była większa. poruszył również sprawę zamówienia na żużel, czy zostało ono złożone.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że średnica tłuczni w 2016 roku wynosi od 0 do 25. Natomiast, jeżeli chodzi o żużel, to powiedział, że sprawa nie jest taka prosta, ale nie w sensie możliwości jego pozyskania, ponieważ jest on dostępny. Poinformował, że problem dotyczy szkodliwości żużlu ze względu na zawarte w nim metale ciężkie i istnieją obawy przed jego stosowaniem w lasach i na drogach często uczęszczanych przez ludzi.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** powiedział, że nadleśnictwo to praktykuje.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** stwierdził, że Urząd Miejski musi pewnych przepisów przestrzegać.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** wyraził pogląd, że należałoby się raczej przyjrzeć spalaniu różnych rzeczy. Ekolodzy powinni się zainteresować, w jaki sposób wpływa to na zatrucie środowiska i mieszkańców. Uważa, że żużel, który zostanie wymieszany z ziemią już nie jest tak szkodliwy jak niektórzy chcą wmówić, a inne substancje są jeszcze bardziej rakotwórcze. Dodał, że w praktyce, jeżeli chodzi o niezamieszkałe tereny, jest tak, że żużel się bardzo dobrze wpasowuje, komponuje i można go ładnie profilować. Natomiast zastosowanie tłuczni wiąże się z większym kosztem i dodatkowo, jeżeli się go nawiezie i powstaną dziury, to trzeba go dosypywać, ponieważ jak się będzie wyciągać tłuczeń, to może spowodować zniszczenia karoserii w czasie jazdy samochodem. Wspomniał, że z tłuczni, który został już nawieziony wcześniej powstały niebezpieczne bryły i jeżeli przetarg wygra ta sama firma, to będzie trzeba przyłożyć się do rozplantowywania tego kruszywa w sposób odpowiedni, ponieważ dotychczas wyglądało to w taki sposób, że koparka rozplantowywała tłuczeń jadąc środkiem i pozostawiając go na poboczu, a nie używano do tego celu równiarki. Stwierdził, że powinno być to wykonywane w bardziej profesjonalny sposób, żeby to miało jakiś efekt. Dodał, że w związku z tą sprawą były kierowane wnioski i ma nadzieję, że Urząd Miejski tego dopilnuje, żeby tym razem to się odbywało w bardziej profesjonalnie z zastosowaniem odpowiedniego sprzętu, a nie tylko słabej jakości koparki.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał, czy jeżeli sołectwo chciałoby, to może samo sobie zorganizować działania zmierzające do utwardzania dróg gruntowych, czy jest to możliwe tylko na drodze przetargu.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że potrzebny jest przetarg.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** poinformował, że firma zajmująca się dowozem dzieci do szkół zgłosiła, że są pewne odcinki dróg, które już w tym momencie są nieprzejezdne.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** powiedział, że pewnie firma z Koronowa będzie chciała działać kompleksowo, czyli rozpocząć akcję obsługując całe sołectwo od konkretnego terminu rozpoczynając. Natomiast niektóre drogi już teraz wymagają naprawy i nie da się po nich poruszać, ponieważ znajdujące się w nich dziury i wyboje powodują, że sprzęt transportowy poruszający się po nich niszczy. Zapytał, jaki Urząd Miejski przewiduje termin zlecenia wykonania równania dróg, w jakim okresie czasu się do tego przymierzają.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że będzie to marzec.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał kto będzie ustalał harmonogram tych prac.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że będzie go ustalał pracownik odpowiedzialny za drogi wraz z sołtysem, który będzie zgłaszał, które drogi wymagają naprawy. Jak już wspomniał na początku pierwszeństwo będą miały drogi gruntowe, którymi odbywa się transport dzieci do szkół oraz drogi gruntowe na osiedlach mieszkaniowych w Łęgu, Rytle i Odrach. Dodał, że wszystkiego od razu nie da się wykonać, ponieważ każde sołectwo ma od kilku do kilkunastu dróg gruntowych i to sołtyś, który będzie głównym dowodzącym, musi zdecydować, które mają zostać naprawione w pierwszej kolejności.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, czy usługa jest naliczana za kilometr, czy za godziny.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że jest ona naliczana za kilometr.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** stwierdził, że w takim razie można wymagać od wykonawcy, żeby jeździł dwa lub trzy razy, aż usługa zostanie wykonana. Zapytał, w jaki sposób określić, do jakiego stanu ma zostać wykonane profilowanie drogi.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** uważa, że dwa lub trzy razy, to już musi zostać wykonane takie równanie drogi gruntowej.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zaproponował, żeby słowo „równanie” zastąpić zwrotem „profilowanie”, ponieważ „równać” to znaczy, że ma być równo, a droga powinna być wyprofilowana, gdzie z boków powinny być nałożone na góry.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** powiedział, że największym problemem dróg gruntowych jest woda. Jeżeli droga jest obniżona, tworzą się skarpy, a żaden z rolników nie życzy sobie, aby mu robić ścieki. Dodał, że nawet przez kilka lat nie uda się tak nawieźć drogi tak, aby ją podwyższyć ponad istniejące pola uprawne, ponieważ jest to niemożliwe. Natomiast tam, gdzie jest możliwość to usługodawca wie, że może kilka miejsc ściekowych zrobić, ale takie działanie budzi często sprzeciw mieszkańców.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** powiedział, że Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut mówi o dodatkowych ujściach wody, a jemu chodzi o to, aby droga była profilowana w taki sposób, że w każdym miejscu woda ma możliwość spłynięcia na boki, nie na teren posesji, ale na krawędź drogi.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** wyjaśnił, że jest to możliwe tylko w niektórych miejscach drogi, bo jeżeli wykona się spadek daszkowy i mają skarpy, to woda i tak będzie w środku.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** stwierdził, że jeżeli droga będzie utwardzona, to jadący samochód nie uszkodzi tej drogi

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** powiedział, że w pewnym stopniu można ustawić równarkę, ponieważ posiada ona odpowiednie oprzyrządowanie, żeby profilować drogę.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** podsumował temat, że softys będzie musiał sposób realizacji tego zlecenia dopilnować.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, w jaki sposób rozstrzygnąć sytuację, w której droga, która na odcinku kilometra będzie bardzo zdewastowana i softys będzie wnioskował o dwukrotne przejechanie tej drogi, to czy ma takie prawo, czy nie.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział twierdząco i dodał, że ten odcinek może być przejechany nawet trzy razy, jeżeli będzie taka potrzeba, ponieważ nie chodzi o to, żeby równarka przejechała kilometr i wróciła, ale o to, żeby droga była przejezdna.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** wyraził obawy, że, jeżeli wykonawca będzie miał płacone za kilometr, to będzie chciał jak najszybciej ten kilometr zrobić.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** rozumie, że firma, która wygrała przetarg jest znana na rynku i są to fachowcy, którzy mają doświadczenie.

**Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że nie można tego stwierdzić, dopóki nie rozpoczną zlecenia i nie pokażą, co potrafią.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** wyraził nadzieję, że firma ta dysponuje odpowiednim sprzętem i będzie to wykonywać w sposób w pełni profesjonalny.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** złożył wniosek o wykonanie utwardzeń poboczy przy szosie łączącej miejscowość Stare Prusy z Nowymi Prusami. Poinformował, że jest to droga nowa, wybudowana kilka lat temu i zaczyna brakować tłucznia, który był na tej drodze w momencie wykonania inwestycji. Zasygnalizował, że są miejsca, gdzie istnieje potrzeba uzupełnienia go, a w związku z tym, że była mowa o tym, że tłuczeń jest dostępny, prosi o wykonanie tego. Dodał, że jest to wąska droga, z której często zjeżdża się na pobocza i w związku z tym istnieje taka potrzeba. Poinformował, że jest to nowy, drogi asfalt i szkoda, żeby dochodziło do obłamywania poboczy, co będzie skutkowało koniecznością remontu całej drogi, a teraz ograniczy się to tylko do utwardzenia poboczy.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** poinformował, że wniosek zostanie zapisany do protokołu.

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji podziękował Naczelnikowi Wydziału Rozwoju Gospodarczego Edmundowi Krutowi za udział i przeszedł do kolejnego punktu porządku posiedzenia.

Do pkt. 5

### Informacja z działalności Administracji Zasobów Komunalnych w Czersku.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** poprosił o zadawanie pytań na powyższy temat.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** poruszył temat dotyczący zadłużenia mieszkańców wynajmujących lokale i zapytał czy kwota zadłużenia jest większa w porównaniu do 2015 roku, czy jest mniejsza, czy jest to problem, który narasta.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** poinformował, że kwota zadłużenia nie wynika z jednego roku, w przypadku jednego lokatora jest to kwota długu sięgająca nawet kilku lat, ze względu na wydłużające się procedury składania pozwu do sądu. Powiedział, że udaje im się wyłapywać wszystkie osoby, co wcześniej nie było do końca możliwe ze względu na to, że dłużnik nie osiągał żadnego dochodu, co potwierdzał w swojej opinii Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ale ze względu na to, że u niektórych osób sytuacja się tak natężyła, zdecydowali się występować z pozwem do sądu w wyniku czego komornik potwierdza w decyzji, że nie ma możliwości ściągnięcia długu. Powiedział, że daje im to możliwość wszczęcia dalszej procedury egzekucyjnej, która w wielu wypadkach kończy się eksmisją lub przenosinami lokatora do mniejszego mieszkania. Poinformował, że od 2016 roku mają możliwość wszczęcia procedury egzekucyjnej już w stosunku do lokatora, który zalega z czynszem od miesiąca. Zdaje sobie sprawę z tego, że ściągalność długu przez komornika jest bardzo mała, dlatego apeluje o tworzenie lokali socjalnych, ale jego zdaniem nie powinny one znajdować się w mieście, ale poza nim, ponieważ przeniesienie dłużnika do takiego lokalu jest często dla niego nagrodą, a nie karą. Powiedział, że obecnie w Łukowie za zgodą Burmistrza remontują cztery lokale socjalne i dochodzą do niego głosy, że niektórzy dłużnicy decydują się nawet na wynajem lokalu, żeby uniknąć przeniesienia do Łukowa.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał o płatności za lokale użytkowe, którymi zawiaduje gmina, czy tam również pojawia się zadłużenie za wynajem lub ich dzierżawę.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** odpowiedział, że z lokalami użytkowymi nie ma tego problemu i jeżeli pojawia się dług, to następuje rezygnacja z jego użytkowania i przetargiem szukają kolejnego najemcy.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, czy była szansa na odzyskanie powstałych w tych lokalach długów.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** odpowiedział, że zdecydowanie tak, ponieważ reagowali odpowiednio wcześniej i już po miesiącu wysyłali monity.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał ile takich lokali znajduje się w mieście.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** odpowiedział, że jest około 8 do 9 takich lokali i w tym momencie mają ogłoszony przetarg na lokal użytkowy przy ulicy Dworcowej w Czersku.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zauważył, że w zakresie obowiązków nałożonych na Administrację Zasobów Komunalnych jest utrzymanie placów zabaw i w związku z tym ma pytanie dotyczące wywozu śmieci z koszy montowanych na obrzeżach tych placów zabaw, kto jest za to odpowiedzialny, czy leży to w gestii AZK, czy komuś to zlecają, ponieważ kosze te szybko się zapełniają szczególnie w sezonie letnim, więc należałoby je wówczas częściej kontrolować.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** odpowiedział, że śmieci wywożą we własnym zakresie, ale starają się zwracać się z prośbą do mieszkańców o informowanie, gdzie kosz jest pełny, co pozwoli im szybko zareagować i zwiększyć częstotliwość wywozu śmieci.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** wyraził opinię, że na szybkie zapełnianie koszy może mieć wpływ podrzucanie śmieci.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał, czy w likwidowanych budynkach szkolnych wszyscy lokatorzy wykupili swoje mieszkania, czy podlegają one jeszcze pod AZK.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** odpowiedział, że przykładem obiektu poszkolnego jest budynek w Zapędowo już od kilku lat pozostaje w zarządzie AZK, a w którym część lokali została już wykupiona, natomiast pozostali lokatorzy tworzą wspólnotę i ich utrzymanie nie generuje strat dla AZK, ponieważ lokatorzy ci płacą czynsz.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał o to, jakie są plany, co do budynku mieszczącego się naprzeciw Urzędu Miejskiego, który uległ zniszczeniu w wyniku pożaru, czy planowana jest jego rozbiórka, czy remont.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** odpowiedział, że jeżeli chodzi o rozbiórkę, to został im jeszcze jeden lokal do opuszczenia.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zaznaczył, że AZK nie jest właścicielem całości spalonego budynku, który w jednej trzeciej należy do prywatnych osób.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** powiedział, że w związku z tym nie mogą tego zburzyć. Dodał, że mając na względzie stan techniczny budynku, starają się zabrać swoich lokatorów, w tym momencie został tylko jeden i wówczas w porozumieniu z prywatnymi właścicielami muszą podjąć decyzję, co dalej zrobić z budynkiem.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** nawiązał do wniosku, który był kierowany z AZK w sprawie remontu kotłowni przy ul. Przytorowej 5a w Czersku, a która zasila osiedle, budynki komunalne przy ul. Transportowców, zasoby należące do MGOPS oraz będzie do niej podłączony nowo budowany obiekt mieszkalny. Poinformował, że kotłownia jest w tym momencie bardzo droga w eksploatacji ze względu na dewastujący się sprzęt, a mianowicie kotły grzewcze starej generacji, które się wystużyły. Poruszył tę sprawę z tego względu, że zarządy wspólnot mieszkaniowych, które korzystają z zasilania tej kotłowni przy ul. Przytorowej 5 oraz ul. Przytorowej 7, zwróciły się do niego z prośbą, aby jak najszybciej wykonać remont kotłowni, polegający na wymianie kotłów, ponieważ twierdzą, że jeżeli koszty produkcji ciepła będą tak wysokie jak obecnie, to zastanowią się nad montażem swoich kotłowni wewnętrznych, stacjonarnych, a to wiąże się z utratą potencjalnych odbiorców, bo odłączenie się dwóch bloków spowoduje, że kotłownia będzie jeszcze droższa w eksploatacji, jeżeli zmniejszy się liczba odbiorców ciepła. Poinformował, że zarządy wspólnot prowadzą rozmowy z wykonawcami zajmującymi się montażem lokalnych kotłowni, a mobilizuje ich przykład innych, już funkcjonujących kotłowni stacjonarnych, generujących znacznie niższe koszty utrzymania. Jego zdaniem szkoda byłoby stracić tych odbiorców, ponieważ koszt montażu kotłów jest niższy, niż utrata odbiorców, którzy partycypują w kosztach funkcjonowania kotłowni. Zwrócił się z apelem do Panów Burmistrzów, żeby przyjrzeni się tej sprawie. Poinformował, że zarządy wspomnianych wspólnot dysponują symulacyjnym wyliczeniem kosztów nowej inwestycji i liczą na to, że koszty produkcji i sprzedaży ciepła zostaną obniżone, a ich zdaniem będzie to można uzyskać tylko poprzez zastosowanie nowoczesnego sprzętu. Zapytał, czy Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski potwierdza jego słowa.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** potwierdził słowa Przewodniczącego Komisji Zbigniewa Bielińskiego, mówiąc, że obserwuje sąsiednie kotłownie i są one bardziej nowoczesne, dzięki zastosowaniu w nich nowoczesnych kotłów, które są bardziej oszczędne, jeżeli chodzi o pobór gazu. Poinformował, że zastosowali nowoczesny dwufunkcyjny piec w niedawno wyremontowanym budynku kolejowym, gdzie ogrzewa on 6 lokali mieszkalnych i kwotowo pobór gazu nie sięga nawet sumy 900 zł miesięcznie. Porównał do tego ich kotły, które są zniszczone i gubią ciepło na ciepłociągach. Poinformował, że udało im się zaplanować w budżecie przebudowę ciepłociągu w ciągu budynków przy ul. Transportowców, który zmieni swoją linię i będą w niego wmontowane preizolowane rury i w tym momencie czekają na pozwolenie na budowę, a w marcu powstaną ostateczne plany montażu rur. Wspomniał, że strata ciepła w blokach przy ul. Przytorowej 3, 5 i 7, które znajdują się przy kotłowni, jest nieporównywalnie mniejsza, niż w budynkach przy ul. Transportowców, gdzie ze względu na odległość ciepło ucieka już podczas przesyłu. Dodał, że jeżeli dysponują kotłem, to starają się zdobywać kolejnych klientów, którzy przyczyniają się do zmniejszenia kosztów i generuje wspólny dochód. Poinformował, że czekają na przyłączyć do firmy „Young li” oraz do nowego budynku komunalnego, który powstaje i wówczas pustka, która zaistniała w tej chwili, będzie po części uzupełniona i będzie możliwa rozmowa o innej stawce, natomiast w tym momencie stawki muszą pozostać na tym samym poziomie, ponieważ koszty mówią same za siebie. Dodał, że remont będzie mógł być realizowany etapami np. dokonanie wymiany jednego kotła rocznie.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, czy AZK ma w swoich planach inwestycyjnych zamontowanie ogrodzenia przed blokami w Kamionce, chodzi o teren od strony szosy, gdzie znajduje się plac zabaw. Dodał, że były już wnioski w tej sprawie, ze względu na duże zagrożenie życia.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** odpowiedział, że środki na ten cel w tym roku są zabezpieczone, mają to na uwadze i już wiosną powinna ruszyć realizacja tej inwestycji.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, czy w Kamionce funkcjonują wspólnoty mieszkaniowe, czy jest większość właścicieli prywatnych, czy udziały ma AZK.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** odpowiedział, że w pierwszym bloku od strony Czerska jest większość właścicieli prywatnych i są tylko trzy lokale komunalne, a w kolejnym bloku są tylko dwa lokale wykupione, a większość ma AZK.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zasugerował, że warto byłoby porozumieć się ze wspólnotami mieszkaniowymi w Kamionce w sprawie dofinansowania przez nich montażu wspomnianego wcześniej ogrodzenia.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** potwierdził, że będzie wkrótce organizował spotkania ze wspólnotami i będzie starał się je uczulić, aby wsparli tę inwestycję.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** w związku z tym, że AZK zarządza również obiektami turystyczno - rekreacyjnymi i porządkuje je, poruszył sprawę dojazdu do przystani Wojtał - Żwirownia. Poinformował, że otrzymał sygnały od osób zajmujących się przewozem kajaków, że przynajmniej okresowo dojazd do tej przystani jest niemożliwy ze względu na to, że droga biegnie przez teren prywatny zamykany na bramę. Powiedział, że jest to temat dotyczący ubiegłego sezonu, więc może już wcześniej problem był sygnalizowany. Dodał, że nie pamięta jak wyglądała sytuacja, kiedy powstawała ta przystań w ramach programu zagospodarowania rzeki Wdy.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** poinformował, że przystań istnieje już około 12 lat i jeżeli chodzi o możliwość dojazdu do niej, to prywatny właściciel tej działki, gdzie znajduje się przystań, daje możliwość uczestnikom spływów na namiotowanie i organizację ogniska na tym terenie, ale sam dojazd już nie jest problemem, jakby tam wykosić i pozbierać śmieci, ale jest ustna umowa między właścicielem prywatnym a nim, że ten dojazd jest możliwy. Powiedział, że jeżeli chodzi o innych uczestników, to jest to już problem, ponieważ każdy, kto organizuje spływ kajakowy, powinien najpierw szukać uzgodnienia, żeby móc dojechać. Poinformował, że to już nie leży w ich gestii, ponieważ właściciel udostępnia im miejsce, gdzie faktycznie znajduje się miejsce kajakowe.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zapytał, czy zarówno przystań, jak i droga należą do tego samego prywatnego właściciela.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** potwierdził, że tak jest.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** wyraził zdziwienie, że możliwa była realizacja tego typu inwestycji na prywatnym terenie.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** poinformował, że podobna sytuacja ma miejsce w miejscowościach Żłte Mięso i Klonowice, gdzie są prywatne działki. Dodał, że w Klonowicach była taka sytuacja, że aby dojechać do tego miejsca, trzeba przejechać przez las, a właściciel droga, z której można było wcześniej korzystać zagroził dojazd krzakami i zaznaczył, że nie udostępni tego dojazdu, ponieważ był zazdrosny o to, że ten właściciel prywatny, który udostępnia swój teren na pole namiotowe i czerpie z tego korzyści, a on nie może. W związku z tym konieczne było wyznaczenie innej drogi dojazdu przez lasy, co utrudnia między innymi opróżnianie przenośnych toalet i dojazd serwisu. Dodał, że nie jest to łatwe, ponieważ właściciele prywatnych działek mogą podpisywać z nim umowy, ale nie muszą, więc z każdym trzeba się indywidualnie dogadywać.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał, czy jeżeli chodzi o przystań w Wojtalu, to czy właścicielami są Panowie Czerwiccy.

**Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski** potwierdził i dodał, że jest dwóch właścicieli tego terenu, ale nie są oni faktycznie szkodliwi i wyraził pogląd, że na pewno udostępniłby drogę, jeżeli ktoś organizowałby spływ zbiorowy. Powiedział, że najbardziej dostępnym miejscem jest przystań w Odrach.

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji podziękował Dyrektorowi AZK w Czersku Maciejowi Janikowskiemu za udział i przeszedł do kolejnego punktu porządku posiedzenia.

Do pkt. 6

## **Analiza materiałów na XVI sesję Rady Miejskiej w Czersku**

### **I. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.**

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zwrócił uwagę na to, że w sprawozdaniu znajduje się dużo punktów mówiących o upoważnieniu dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku i zarządzenie. Zapytał, z czym to jest związane.

**II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza** odpowiedział, że jest to związane z tym, że stanowisko to, objęła nowa Pani Dyrektorka. Poinformował, że Ustawa o pomocy społecznej określa zakres czynności, które Burmistrz może przekazać Dyrektorowi MGOPS, aby w jego imieniu podpisywał dokumenty dotyczące pewnych zagadnień i stąd taka ilość punktów w sprawozdaniu.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przejęła do wiadomości.

### **II. Informacja nt. funkcjonowania oświaty w Gminie Czersk.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przejęła do wiadomości.

### **III. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez gminę.**

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, z czego wynika wysokość wskaźnika procentowego umieszczonego przy nauczycielu dyplomowanym oraz poprosił o omówienie wysokości końcowej kwoty poniesionych wydatków na wynagrodzenia dla tej grupy nauczycieli.

**II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza** poinformował, że w kolumnie trzeciej tabeli zamieszczonej w sprawozdaniu z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli znajduje się wskaźnik wynagrodzenia nauczyciela na danym stopniu awansu zawodowego w stosunku do wynagrodzenia nauczyciela stażysty. Wyjaśnił, że nauczyciel stażysta ma 100%, czyli 3 tyś. zł., nauczyciel dyplomowany ma 184%, więc jego wynagrodzenie jest wyższe o 2 tyś. 400 zł. Dodał, że nie chodzi tu o liczbę nauczycieli, a o wysokość ich wynagrodzenia.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przejęła do wiadomości.

### **IV. Informacja o wykorzystaniu i udostępnieniu społeczeństwu obiektów sportowych poza zajęciami szkolnymi.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

### **V. Informacja nt. zrealizowania Czerskiego Budżetu Obywatelskiego 2015.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

### **VI. Sprawozdanie z działalności komisji stałych w 2015 roku.**

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

## **VII. Podjęcie uchwał w sprawie:**

### **a) powołania Spółdzielni Socjalnej „Czersk” – XVI/152/16**

Zadnych uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła 4 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się”.

### **b) nadania statutu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Czersku – XVI/153/16**

Zadnych uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła 4 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się”.

### **c) określenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do pierwszej klasy szkoły podstawowej, dla której organem prowadzącym jest Gmina Czersk – XVI/154/16**

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał, czy we wcześniejszych latach podejmowana była tego typu uchwała, ponieważ wyraził pogląd, że poddana zostaje pod głosowanie po raz pierwszy.

**II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza** odpowiedział, że jest to uchwała, która była już wcześniej podejmowana, a wynika z Ustawy o systemie oświaty, na podstawie której gmina musi co roku określać kryteria poczynając od przedszkola, poprzez szkołę podstawową i nabór do I klasy, a także do gimnazjum.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** zapytał, czy w innych szkołach pojawiają się podobne uchwały.

**II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza** poinformował, że polega to na tworzeniu katalogu kryteriów, którymi kieruje się dyrektor przy naborze uczniów spoza obwodu szkoły i jeżeli w szkole znajdują się wolne miejsca, to dyrektor może przyjąć uczniów, którzy nie są w jego obwodzie, ale przy zachowaniu tych kryteriów. Dodał, że Rada Miejska musi określić te kryteria, którymi należy się kierować.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zapytał, czy dyrektor musi przyjąć do szkoły uczniów spoza swojego obwodu.

**II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza** odpowiedział, że może przyjąć, ale nie jest to obowiązkowe. Podał przykład, że w sytuacji, kiedy dziecko z Czerska chciałoby uczęszczać do szkoły w Rytlu, to dyrektor może przychylić się do jego prośby, ale nie musi.

**Skarbnik Jolanta Skuczyńska** zwróciła uwagę, że wcześniej takiej uchwały nie było, bo musiała by być uchylona poprzednia.

**II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza** odpowiedział, że sprawdzi to.

Więcej uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

### **d) określenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do pierwszej klasy gimnazjum, dla którego organem prowadzącym jest Gmina Czersk – XVI/155/16**

Zadnych uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

### **e) przystąpienia do realizacji projektu pn. „Stworzenie Programu Rewitalizacji dla miasta Czersk” – XVI/156/16**

Zadnych uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

- f) wyrażenia woli przystąpienia Gminy Czersk do wspólnej realizacji projektu pn. Latarnicy2020.pl planowanego do realizacji w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014-2020 – XVI/157/16**

Zadnych uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

- g) przyjęcia „Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Czersk na lata 2016-2021” – XVI/158/16**

Zadnych uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

- h) przyjęcia Roczno programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w Gminie Czersk – XVI/159/16**

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał, czy coś uległo zmianie w projekcie tej uchwały w stosunku do 2015 roku.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie, ale co roku musi być taka uchwała podejmowana.

Więcej uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

- i) zmiany uchwały Nr XIV/142/15 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 grudnia 2015 roku w sprawie udzielenia Powiatowi Chojnickiemu pomocy finansowej na realizację przedsięwzięcia pn. „Poprawa bezpieczeństwa na drogach Powiatu Chojnickiego poprzez modernizację dróg powiatowych – etap III – XVI/160/16**

Zadnych uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

- j) zmiany uchwały budżetowej na 2016 rok – XVI/161/16**

Zadnych uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

- k) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2016 - 2025 – XVI/162/16**

Członek Komisji Benedykt Adamczyk poprosił o przedstawienie najistotniejszych zmian w powyższym projekcie uchwały.

Skarbnik Jolanta Skuczyńska poinformowała, że są dwie istotne zmiany w wieloletniej prognozie finansowej, pierwsza z nich związana jest z nieotrzymaniem dofinansowania na budowę ul. Kosobudzkiej w Czersku, gdzie planowali wydatki własne na poziomie 750 tys. zł. Powiedziała, że rezygnują z realizacji tego przedsięwzięcia i w zamian za nie ujęli na 2017 rok budowę drogi Malachin - Łubna, gdzie oczekują dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, które stanowi 63,63% wartości brutto, ponieważ w nowym rozdzieleniu podatek VAT jest kosztem kwalifikowalnym w przypadku, kiedy nie ma możliwości odzyskania tego podatku VAT i praktycznie w 2016 roku dostosowują wszystkie wielkości wieloletniej prognozy finansowej w załączniku nr 1 do wielkości wynikających z uchwały budżetowej. Dodała, że w związku z tym zmniejszeniu ulega kwota długu wstępnie zaplanowana w wysokości 25 mln 400 tys. zł., która w wyniku uchwały budżetowej ulega zmniejszeniu o 2 mln 800 tys. zł., czyli w 2016 roku nie zaciągają kredytu w wysokości 6 mln 400 tys. zł., ale w kwocie 3 mln 600 tys. zł. Dodała, że w związku z tym planowane zadłużenie na koniec 2016 roku będzie wynosiło 22 mln 600 tys. zł., w związku z czym

polepszają się im również minimalnie wskaźniki i jej zdaniem w kolejnych latach zostanie zaciągnięty kredyt jedynie na zadania inwestycyjne, które zostaną wprowadzone do budżetu w 2017 roku lub w latach następnych.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał czy to jest przesunięcie na wykonanie projektu tej drogi.

**Skarbnik Jolanta Skuczyńska** odpowiedziała, że tak nie jest i że planują wykonanie projektu drogi Malachin - Łubna w 2017 roku. Poinformowała, że projekt wpłynął wczoraj, szacowana wartość kosztorysowa to około 3 mln zł. Powiedziała, że deklarują udział w wysokości 1 mln zł i oczekują dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał do kiedy musi zostać złożony wniosek.

**Skarbnik Jolanta Skuczyńska** odpowiedziała, że termin był do końca marca, ale został wydłużony prawdopodobnie do końca kwietnia, ale wniosek zostanie złożony już teraz, żeby wykazać udział własny w 2017 roku.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** poruszył kwestię dotyczącą projektu budowy świetlicy wiejskiej w Łęgu Kolonii. Zapytał, w jakim miejscu ma być usytuowana ta świetlica.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zapytał, czy chodzi o wskazanie numeru działki.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** poprosił tylko o wskazanie miejsca i zapytał czy świetlica zostanie wybudowana obok starej szkoły, czy zostanie wyznaczone inne miejsce na tę inwestycję.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** potwierdził, że będzie to teren za budynkiem starej szkoły.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, jakiej wielkości jest to działka.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że zorientuje się w tej kwestii i wówczas udzieli odpowiedzi.

Zadnych uwag nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

#### Do pkt. 7

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** poprosił o poinformowanie, jak wygląda sprawa budowy wieży przekaźnikowej telefonii komórkowej w Gutowcu. Czy dotarły już jakieś informacje od operatora, który jest zainteresowany budową tej wieży lub od architektów. Zapytał, czy jest już jakiś postęp w tej sprawie.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że z informacji przekazanych przez urbanistę wynika, że nie ma żadnego przypadku, jeśli chodzi o nieterminowość, ale dokumenty zostały rozesłane do uzgodnienia i na tym etapie inwestor nie ma żadnego wpływu na terminowość.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** rozumie, że sprawa jest w toku.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że sprawa może toczyć się około półtorej roku.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, czy może pojawić się sytuacja, że inwestor odstąpi od realizacji tego projektu.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że w tym momencie nic na to nie wskazuje.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** zgłosił konieczność powstania przystanku dla komunikacji publicznej w miejscowości Wojtał. Poinformował, że jest możliwość dowozu osób przez firmę „Robus” nie tylko do Odrów, ale również do Wojtała, lecz warunkiem tego jest utworzenie w tej miejscowości przystanku. Zaproponował, żeby przystanek powstał w Wojtału przy ulicy Polnej 19 w pobliżu znajdującego się tam sklepu.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** zapytał, czy są możliwości techniczne pozwalające na lokalizację przystanku w ww. punkcie, czy nie znajduje się w tym miejscu skrzyżowanie.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** potwierdził, że jest to teren o równej nawierzchni, na którym może powstać przystanek. Dodał, że były sugestie, żeby został on utworzony w rejonie starej szkoły w Wojtału, ale jest to teren w obrębie skrzyżowania, co powoduje, że miejsce to jest mniej odpowiednie na tego typu projekt. Powiedział, że teren przy ulicy Polnej 19 jest bardziej odpowiedni również przez to, że znajduje się w środku wsi.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** zapytał, jaka jest gwarancja, że będą na tej linii jeździły autokary o tonażu niższym niż autobusy, bo czy przewoźnik zdaje sobie sprawę z tego, że trasa prowadzi przez most i jeżeli zaistnieje potrzeba podstawienia większego transportu, to już nie będzie mógł korzystać z mostu.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** wyraził opinię, że nie powinno być opcji zmiany środka transportu na większy.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał, czy rzeczywiście istnieje ograniczenie nośności ww. mostu.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** potwierdził, że drugi most, nie ten znajdujący się przy młynie w okolicy stawów, posiada ograniczenie, ale pomimo tego, cały czas tam autobusy jeżdżą.

**Członek Komisji Krzysztof Reszka** przypomniał sytuację, że kiedyś była taka opcja, żeby przystanek był przy młynie.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** wyjaśnił, że opisywanym przypadkiem nie do końca nośność mostu to powodowała, ale problem polegał na nieciekawym podejździe, który znajdował się na łuku. Dodał, że właściciel firmy „Robus” dysponuje takim sprzętem, który nie powodowałby żadnych problemów, ale warunkiem jest, żeby przystanek został formalnie wyznaczony.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** wyraził ubolewanie, że właściciel firmy „Robus” nie wystąpił z wnioskiem szybciej.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** powiedział, że sprawa wypłynęła dopiero po tym, jak uchwała została przyjęta.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** przy okazji omawiania sprawy przystanków poruszył kwestię miejscowości Kwieki, gdzie przystanek nadal nie został jeszcze oznakowany, a wie, że to zarządca drogi jest zobowiązany do jego ustawienia.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** potwierdził, że zarządca drogi rzeczywiście z tym zwleka.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** wyraził opinię, że należałoby zarządcę ponaglić w tej kwestii i przypomnieć, żeby przystanek został oznakowany, ponieważ gdyby doszło w jego miejscu do wypadku, to może powstać problem. Dodał, że w 2016 roku mieli znaleźć środki na wybudowanie w Kwiekach wiaty dla osób oczekujących na przystanku i wyraził nadzieję, że dojdzie do skutku realizacja tego projektu. Podsumowując temat transportu, wyraził opinię, że firma „Robus” prężnie działa na terenie gminy, a utworzenie linii Odry - Kwieki - Krzyż w jednym ciągu wpłynęło na obniżenie kosztów, a korzystający z tego transportu na pewno są zadowoleni.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** powiedział, że właściciel firmy „Robus” jest pozytywnie zaskoczony frekwencją, ilością osób korzystających z tego transportu, ponieważ wcześniej były już próby uruchomienia tej linii, ale nie było takiej częstotliwości.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** wyraził opinię, że, aby transport był dobry, najważniejsze jest dostosowanie go do oczekiwań i potrzeb klientów.

**Członek Komisji Benedykt Adamczyk** dodał, że dużo wpływ na zaistniałą sytuację ma konkurencja. Podał przykład trasy Karsin - Czersk, gdzie autobusy jeżdżą co godzinę, ponieważ aż trzy firmy obsługują tę trasę.

**Członek Komisji Henryk Sumionka** powiedział, że największą konkurencją dla dwóch firm z Karsina stał się PKS Starogard Gdański na liniach na Kościerzynę, ponieważ wprowadziła bardzo konkurencyjne ceny biletów.

**Członek Komisji Jacek Grzella** poprosił o wytyczenie drogi w miejscowości Klaskawa koło sklepu. Dodał, że jest to gminny teren od strony Szlachty i nie ma możliwości zawrócenia na drogę powiatową w stronę Mosnej.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poprosił o przedstawienie szczegółów dotyczących sposobu wytyczenia drogi.

**Członek Komisji Jacek Grzella** poinformował, że wjeżdżając do Klaskawy od strony Szlachty, to nie ma w tym miejscu możliwości zawrócenia na drogę powiatową, która prowadzi do miejscowości Mosna. Wyjaśnił, że podróżując ze Szlachty, przejeżdża się przez przejazd i żeby skrócić w kierunku Mosny, konieczne jest skierowanie się w stronę Czerska, gdzie stoi przydrożna kapliczka tzw. Boży męka, w pobliżu której zawrócenie samochodem osobowym jest niemożliwe i w związku z tym, prosi o wytyczenie drogi, która łączyłaby teren za przejazdem bezpośrednio z drogą powiatową.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zaproponował, żeby powrócić do tej sprawy indywidualnie, zobaczyć, jak wygląda grunt i ustalić czy istnieje możliwość wytyczenia drogi. Poinformował, że wniosek został przyjęty, zaprotokołowany i zostanie przekazany do dalszego rozpatrzenia.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał jak wygląda sprawa placu zabaw w miejscowości Struga, czy osoba, która miał przekazać teren, na którym plac ma powstać, zdecydowała się go udostępnić.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** poinformował, że z ostatnich informacji wynika, że właścicielka zdecydowała się wydzierżawić na długi okres grunt pod plac zabaw.

**Członek Komisji Jacek Grzella** stwierdził, że właścicielka będzie oczekiwać za dzierżawę zapłaty i przypomniał, że wcześniej na zebraniu deklarowała, że udostępni teren bezpłatnie.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że wyegzekwować tego w żaden sposób na siłę nie mogą i jeżeli była potrzeba utworzenia placu zabaw, to nie widzi powodu, dla którego mieliby się z realizacji tego projektu wycofywać.

**Członek Komisji Jacek Grzella** poddał w wątpliwość płacenie dzierżawy osobie, która jest niezdecydowana i zmienia zdanie.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** stwierdził, że żadna deklaracja nie została złożona na piśmie i wyraził opinię, że jeżeli plac zabaw ma służyć mieszkańcom i dzieciom, to dla ich radości i satysfakcji trzeba zrealizować ten projekt.

**Członek Komisji Jacek Grzella** zapytał, czy może zostać udzielona pomoc mieszkańcom sołectwa Mosna w położeniu na odcinku o długości około 20 metrów nawierzchni z płyt typu „yomb”, ponieważ budowa drogi trwająca pięć lat pochłonęła wszystkie przeznaczone na ten cel środki i czy w związku z tym możliwa jest pomoc ze strony Urzędu w jej dokończeniu.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że wzorem lat ubiegłych Urząd Miejski dokłada pieniądze do wszystkich inwestycji sołeckich, ale jeżeli jednemu sołectwu zwiększy się pomoc o 100%, to również pozostałe sołectwa będą się takiego wsparcia domagać. Poinformował, że muszą poczekać na rozstrzygnięcia przetargów i wówczas zobaczą, jaka będzie sytuacja, ale na ten moment nie są w stanie niczego obiecać, z czego później musieliby się wycofywać i dodał, że w sołectwie Mosna zostało do dokończenia 30 metrów bieżących drogi.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zapytał, czy chodzi o nowe płyty „yomb”.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** odpowiedział, że w 2015 roku zostało trochę płyt używanych, ale w dobrym stanie.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** zauważył, że często jest tak, że płyty pozyskane przy demontażu lub zmianie nawierzchni, można ponownie wykorzystać.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** dodał, że płyty w dobrym stanie, pochodzące z demontażu, starają się wykorzystać na terenie tego samego sołectwa lub osiedla, z którego zostały pozyskane, natomiast te płyty, z których wystają druty, kierowane są do niszcarki. Poinformował, że w 2015 roku sołectwo Mosna otrzymało pomoc zarówno finansową, jak i w postaci płyt typu „yomb”, ale sołectwo Mosna dysponuje małym budżetem. Dodał, że zasadnym byłoby dokończenie tej inwestycji.

**Członek Komisji Jacek Grzella** powiedział, że wszystkie pieniądze, jakimi dysponowało sołectwo Mosna od pięciu lat są kierowane na budowę drogi.

**Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński** podsumował dyskusję stwierdzeniem, że warto pochylić się nad tą sprawą i jeżeli będą dysponować materiałem w postaci płyt typu „yomb” z odzysku, to można by pomóc mieszkańcom ww. sołectwa, nie zawsze kierując się zasadą, że jeżeli będą one pochodzić z demontażu dróg na terenie miasta Czersk, to muszą w nim pozostać, ponieważ mieszkańcy Czerska często otrzymują w zamian lepszą nawierzchnię w postaci asfaltu.

**I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski** powiedział, że mieszkańcy często nie postrzegają tego w ten sposób, że mają lepszą nawierzchnię, ale że poprzednia była finansowana z ich pieniędzy osiedlowych lub sołeckich.

## **Do pkt. 5**

Ponieważ żadnych uwag nie wniesiono, Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie.

**Do pkt. 9**

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński podziękował za dyskusję i udział w posiedzeniu.

**Protokolant:**

**Monika Brzezinska**

**Przewodniczący Komisji**

**Zbigniew Bieliński**

## Jakie zmiany w szkodach łowieckich w najnowszym projekcie ustawy.

15 stycznia 2016 wpłynął do Sejmu kolejny projekt ustawy prawo łowieckie.

Zmiany w zakresie szkół łowieckich:

1. Do wynagradzania szkód jest obowiązany, działający w imieniu Skarbu Państwa, **wojewoda** właściwy ze względu na miejsce wystąpienia tych szkód.
  2. **Wniosek o dokonanie oględzin i oszacowanie szkód**, a także ustalenie wysokości odszkodowania właściciel lub posiadacz gruntów rolnych składa do właściwego ze względu na wystąpienie tych szkód **wójta, burmistrza lub prezydenta który przekazuje go wojewodzie**.
  3. Oględzin i szacowania szkód, a także ustalania wysokości odszkodowania dokonuje **wojewoda**.
  4. W oględzinach i szacowaniu szkód mają prawo brać udział właściciel lub posiadacz gruntów rolnych oraz dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego.
  5. W przypadku wniesienia zastrzeżeń do protokołu w zakresie wielkości szkody lub proponowanej wysokości odszkodowania, właściciel lub posiadacz gruntów rolnych, dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego może, w terminie 14 dni od dnia wniesienia tych zastrzeżeń, przedstawić **opinię rzeczoznawcy wpisanego na listę rzeczoznawców** prowadzoną przez właściwą ze względu na miejsce wystąpienia szkody izbę rolniczą, który dokonał oględzin i oszacowania szkód.
  6. Wysokość odszkodowania ustala, **w drodze decyzji administracyjnej**, wojewoda.
  7. **Decyzja** w sprawie odszkodowania wydana przez wojewodę **jest ostateczna**. Właściciel albo posiadacz gruntów rolnych, na których zostały wyrządzone szkody, dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego niezadowolony z tej decyzji może, w terminie miesiąca od dnia jej doręczenia, wnieść **powództwo do sądu rejonowego**.
  8. Tworzy się **Państwowy Fundusz Odszkodowawczy**, którego dysponentem jest wojewoda właściwy ze względu na obszar wystąpienia szkód.
- Projekt nie przewiduje unormowań w zakresie ustanawiania obwodów łowieckich.**

Łącznik do Protokołu  
Nr 11.

LP	Sołectwo	Grudzień	Styczeń	Razem	Wykonawca	
1	Odry	344,99	3909,94	4254,93	Lewandowski	17 250 -24,6
2	Wieck	229,99	2357,46	2587,45	Lewandowski	8 615 -29,9
3	Łąg Kolonia	209,64	3329,07	3538,71	Ody	10 347,70 -34,20
4	Gotelp	434,16	2677,32	3111,48	Czapiewski	15 195,60 -20,5
5	Łubna	150,12	2401,92	2552,04	Czapiewski	11 258,00 -22,6
6	Mokre	450,36	2852,28	3302,64	Czapiewski	12 005,60 -27,5
7	Malachin	450,36	3152,52	3602,88	Czapiewski	12 009,60 -30,0
8	Gutowiec	0,00	2176,74	2176,74	Czapiewski	10 508,40 -6,7
9	Łąg	225,00	2325,00	2550,00	Pozorski	10 500,00 -24,3
10	Będźmierowice	300,00	2850,00	3150,00	Pozorski	15 700,00 -20,0
11	Rytel	640,00	12640,00	13280,00	Pozorski	32 000,00 -10,2
12	Złotowo	0,00	975,00	975,00	Pozorski	19 500,00 -0,5
13	Klaskawa	0,00	900,00	900,00	Pozorski	8 250,00 -10,9
14	Zapędowo	0,00	3075,00	3075,00	Pozorski	12 750,00 -24,1
15	Krzyż	0,00	1950,00	1950,00	Pozorski	12 750,00 -15,3
16	Kurcze	0,00	2625,00	2625,00	Pozorski	10 500,00 -25,0
17	Lipki	0,00	0,00	0,00	Pozorski	4 500,00 -0
18	Mosna	0,00	0,00	0,00	Pozorski	2 250,00 -0
19	Czersk - ulice	3575,00	22360,00	25935,00	Pozorski	39 650,00 -65,4
20	Czersk - chodniki	1674,00	11178,00	12852,00	Pozorski	17 000,00 -47,6
21	GMINA CZERSK	8683,62	83735,25	92418,87		292 604,90

31,58%

*[Signature]*